

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania A. H.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrzu
z udziałem zainteresowanego H. H.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 kwietnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 10 listopada 2021 r., sygn. akt III AUa 1117/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od A. H. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zabrzu kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 sierpnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrzu, działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.), art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 83 § 1 k.c., stwierdził, że A. H. w okresie od 9 lutego 2019 r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika składek H. H..

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił odwołanie A. H. od powyższej decyzji i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 10 listopada 2021 r., oddalił apelację odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalono, że w dniu 18 lutego 2016 r. H. H. zawarł z odwołującą A. H. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku pracownika biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 7.200 zł brutto. Decyzją z 29 czerwca 2016 r. organ rentowy stwierdził, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe odwołującej A. H. jako pracownika zatrudnionego u płatnika składek H. H. w okresie od 18 lutego 2016 r. stanowi kwota 1.850 zł odpowiadająca minimalnemu wynagrodzeniu za pracę. Wyrokiem z dnia 7 lutego 2017 r., sygn. akt VIII U 1544/16, Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił odwołanie A. H. od powyższej decyzji. Następnie wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa 85/17, Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację ubezpieczonej od powyższego wyroku.

Odwołująca się w sierpniu 2015 r. zawarła małżeństwo z synem H. H. – Ł. H.. W dniu 1 października 2016 r. odwołująca się urodziła dziecko i od tego czasu przebywała na urlopie macierzyńskim do 29 września 2017 r. Kolejno w okresach od 12 grudnia 2017 r. do 30 stycznia 2018 r., od 12 do 14 lutego 2018 r. pobierała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, zaś od 15 do 18 lutego 2018 r. i od 26 lutego 2018 r. do 12 sierpnia 2018 r. korzystała z zasiłku chorobowego, zaś od 13 sierpnia 2018 r. do 8 lutego 2019 r. korzystała ze świadczenia rehabilitacyjnego w związku z urazem nogi jakiego doznała w lutym 2018 r. W przerwach pomiędzy zasiłkami korzystała z urlopów wypoczynkowych. Zdolność do pracy odzyskała z dniem 8 lutego 2019 r. W tym czasie była już jednak w drugiej ciąży. Po tej dacie korzystała jeszcze z zaległego urlopu wypoczynkowego, a następnie od 4 do 11 marca 2019 r. korzystała z zasiłku opiekuńczego, zaś do pracy u zainteresowanego wróciła dopiero po jego wykorzystaniu, tj. w dniu 12 marca 2019 r. Z dniem 15 marca 2019 r., odwołująca się stała się ponownie niezdolna do pracy w przebiegu ciąży. Pobieranie tego zasiłku kontynuowała do chwili porodu, tj. do 10 września 2019 r.

Z dniem 9 lutego 2019 r. strony spornej umowy o pracę zawarły pisemne porozumienie zmieniające dotychczasowe warunki pracy i płacy. Mocą tej umowy odwołująca się została zatrudniona na stanowisku elektryka ze wynagrodzeniem w kwocie 4.050 zł. Do wykonywania tej pracy została dopuszczona przez badającego ją lekarza medycyny pracy. Odwołująca się zataiła przed tym lekarzem stan ciąży i występujące u niej schorzenia kardiologiczne. Gdyby to ujawniła, bezwzględnie nie zostałaby dopuszczona do pracy na stanowisku elektryka.

Sąd Apelacyjny uznał, że umowa o pracę zawarta w dniu 18 lutego 2016 r. uległa rozwiązaniu za porozumieniem stron w dniu 9 lutego 2019 r. Oceniał, że „porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę” z dnia 9 lutego 2019 r. stanowiło nową umowę o pracę. Słusznie Sąd pierwszej instancji zauważył, że zmianie uległ wymiar czasu pracy, wysokość wynagrodzenia, stanowisko pracy - co świadczy o zawarciu nowej umowy. Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu Okręgowego, że umowa ta była nieważna, ponieważ została zawarta dla pozoru - art. 83 k.c. A. H. i H. H., podpisując umowę o pracę nazwaną „porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę” w dniu 9 lutego 2019 r., nie mieli zamiaru jej wykonywania. Odwołująca się była w tej dacie w ciąży. Oczywiście sama ciąża ubezpieczonej nie czyni umowy nieważną, jednak pozostałe okoliczności sprawy wskazują, że była to czynność prawna pozorna. Te okoliczności to brak kwalifikacji ubezpieczonej do pracy na stanowisku elektryka i nie przeczy temu posiadanie przez nią świadectwa kwalifikacyjnego wydanego 25 stycznia 2017 r. przez Komisję Kwalifikacyjną przy Stowarzyszeniu E., albowiem ubezpieczona nie posiadała ani wiedzy, ani praktyki w zawodzie elektryka. Zawierając umowę, ubezpieczona była w ciąży, a musiała sobie zdawać sprawę, podobnie jak i pracodawca z tego, że jest to przeciwwskazanie do pracy elektryka. H. H. jako przedsiębiorca nie miał potrzeby zatrudniania ubezpieczonej na stanowisku elektryka. Odwołująca się wykonała wprawdzie określone czynności, ale jedynie po to, aby upozorować na zewnątrz świadczenie pracy.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że warunkiem decydującym o objęciu obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest zawarcie ważnej umowy o pracę.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego odwołująca się zarzuciła naruszenie prawa materialnego:

1. art. 25 i 25¹ k.p., przez uznanie, iż umowa o pracę z dnia 18 lutego 2016 r. - jako umowa o pracę na czas nieokreślony - uległa rozwiązaniu z uwagi na zawarcie czynności pozornej, za jaką uznał Sąd aneks do umowy z dnia 9 lutego 2019 r. - przy braku ustalenia, z jakim dniem miałyby ta umowa o pracę ulec rozwiązaniu oraz uznaniu, że aneks do tejże umowy o pracę ma być „nową umową o pracę” - przy braku uzasadnienia takiego stanowiska;
2. art. 22 k.p., przez uznanie, że faktyczne świadczenie pracy nie przesądza o stosunku pracy;
3. art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez uznanie, że zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży pracownicy jest czynnością pozorną;
4. art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez uznanie, że w sytuacji, w której czynność zawarcia aneksu do umowy o pracę jest pozorna i przez to z mocy prawa nieważna, to również pierwotny stosunek łączący strony (umowa o pracę przed zawarciem porozumienia zmieniającego) również jest nieważny.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, „albowiem skarga jest uzasadniona, słuszna i zgodna z zasadami współżycia społecznego”.

Zdaniem skarżącej, konieczne jest „wyjaśnienie istotnego zagadnienia prawnego w zakresie rozstrzygnięcia, czy uznanie za pozorną czynność prawną zawarcia porozumienia do umowy o pracę (aneks do umowy o pracę) powoduje nieważność tylko aneksu do umowy o pracę czy też całej umowy o pracę w pierwotnym brzmieniu obowiązującym do czasu sporządzenia aneksu do umowy”.

W ocenie skarżącej, przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia też kolejne zagadnienie prawne, tj. rozstrzygnięcie i wyjaśnienie, czy wykonywanie czynności pracowniczych pod nadzorem i kierownictwem pracodawcy, którym jest członek rodziny, tj. teść pracownicy, w okresie ciąży pracownicy, świadczy o ważnie zawartej umowie o pracę i czy skutecznie nawiązano pomiędzy takimi stronami stosunek pracy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie od skarżącej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanych sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca w ogóle nie ustosunkowuje się do tak rozumianej przesłanki oczywiściej zasadności skargi ani

nie wykazuje jej istnienia, poza lakonicznym stwierdzeniem, że jest ona „uzasadniona, słuszna i zgodna z zasadami współżycia społecznego”.

Skarżąca powołuje się także na dwa przywołane wyżej istotne zagadnienia prawne. Należy w związku z tym wyjaśnić, że istotnym zagadnieniem prawnym jest problem jurydyczny, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, którego wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wnioszek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 7-8, poz. 51; wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednorodność dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku

prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie może więc mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 600/14, LEX nr 1678103).

Poza tym, nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538; z dnia 1 kwietnia 2015 r., III PK 140/14, LEX nr 2019559; z dnia 10 kwietnia 2019 r., II PK 54/18, LEX nr 2642418).

Przedstawione przez skarżącą zagadnienia prawne ograniczają się do postawienia pytań, nie zawierają żadnych wywodów jurydycznych potwierdzających istnienie poważnych wątpliwości interpretacyjnych na poziomie abstrakcyjnym dotyczących art. 83 § 1 k.c. czy art. 22 § 1 k.p. i w istocie stanowią powielenie podstaw kasacyjnych dotyczących błędnej subsumcji.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, rozstrzygając o kosztach procesu według reguł z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[SOP]

[f.n]